

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

**z dnia 9 maja 2018 r.**

**w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego oraz o zmianie innych ustaw**

Na wstępie Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla, że przedmiotowa materia nie mieści się w kompetencjach Rady określonych w art. 3 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2018 r., poz. 389).

Jednakże, Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego oraz o zmianie innych ustaw, co do zasady pozytywnie ocenia ideę powstania instytucji opiekuna medycznego, zgłaszając jednocześnie następujące uwagi.

Rada zwraca również uwagę, że uchybienia w zakresie poprawności legislacyjnej powinny zostać usunięte w toku dalszych prac parlamentarnych. W przeciwnym razie projekt będzie naruszał art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowiący o zasadzie przyzwoitej legislacji.

Rozwiązania dotyczące formy sprawowania opieki i jej zakresu wymagają ponownego przemyślenia i analizy.

W projekcie poza bardzo lakonicznym uzasadnieniem wskazać także należy na niespójność projektowanych norm. Przykładowo w projektowanym:

- art. 175<sup>1</sup> § 1 k.r.o. wskazuje się na sytuację w której osoba niepełnosprawna intelektualnie nie dysponuje dostatecznym rozeznaniem niezbędnym do wyrażenia zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie jej innych świadczeń zdrowotnych a już w § 2 osoba taka może złożyć samodzielnie do sądu wnioski o ustanowienie dla niej opiekuna medycznego. W tym samym przepisie projektodawca wskazuje alternatywę rozłączną „lub” w

odniesieniu do rodziców lub przedstawiciela ustawowego, zapominając, że rodzice są przedstawicielami ustawowymi.

- art. 32 ust. 6b ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty dokonano zbędnych powtórzeń co czyni tę normę nieczytelną. Bardziej przejrzystą formę mogłoby stanowić sformułowanie: „Zezwolenie sądu opiekuńczego, o którym mowa w ust. 6 nie jest wymagane w przypadku wyrażenia takiej zgody przez opiekuna medycznego”.

Krajowa Rada Sądownictwa proponuje rozważenie zmiany nazwy „opiekun medyczny”, gdyż wskazuje ona na osobę sprawującą opiekę medyczną – lekarza, pielęgniarkę czy felczera. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej jest w istocie opiekunem medycznym każdej zarejestrowanej u niego osoby. Ponadto w przedstawionym projekcie nie określono kompetencji i uprawnień opiekuna medycznego, nie wskazano, czy zadaniem opiekuna medycznego jest podejmowanie działań zapewniających podopiecznemu uzyskanie wszelkich niezbędnych świadczeń medycznych. Zauważyć należy również, że opiekun medyczny jest stosunkowo nowym zawodem (od 2008 r.) i został objęty klasyfikacją zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy – Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

z 28 grudnia 2017 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania. Na strukturze klasyfikacji zawodów, opiekun medyczny mieści się w tzw. grupie Nr 5 – pracownicy usług osobistych i sprzedawcy (kwalifikacja 532102). Podstawa programowa otrzymała symbol cyfrowy 513[2]. W obowiązującym stanie prawnym zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 13 marca 2017 r. w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, wykonywanie zawodu opiekuna medycznego możliwe jest jedynie po zdaniu egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, przeprowadzonego przez okręgowe komisje egzaminacyjne. Mając na uwadze powyższe uwagi nieporozumieniem jest projekt przepisu art. 175<sup>2</sup> k.r.o. w którym opiekunem medycznym mogą zostać ustanowieni rodzice czy osoba spośród krewnych lub innych osób bliskich osobie pozostającej pod opieką.

W odniesieniu do instytucji opiekuna medycznego projektodawca nie wskazał w sposób wyraźny, czy opiekun miałby pełnić swoją funkcję tylko do czasu uzyskania pełnoletności przez osobę niepełnosprawną umysłowo, czy również później i wówczas miałby równolegle funkcjonować wraz z opiekunem prawnym.

Jedynie na marginesie powyższych uwag Rada zaznacza, że proponowane rozwiązanie wymagałoby nie tylko zmiany szeregu ustaw, wymienionych zresztą w projekcie (projektodawca natomiast w ogóle nie wspomina o Kodeksie cywilnym i Kodeksie postępowania cywilnego), ale również rozważenia zmiany art. 62 ust. 2 Konstytucji RP wymieniającej osobę ubezwłasnowolnioną, o czym projektodawca nie wspomniał, chyba, że norma ta stanie się pustą. Na marginesie tej uwagi podnieść należy, że projekt nie zawiera żadnego odniesienia do zmian kodeksowych. Projektodawca nie był konsekwentny i nie przedstawił propozycji zmian w Kodeksie cywilnym oraz Kodeksie postępowania cywilnego, na które to akty powołuje się w tytule swojego projektu. Dla przykładu wskazać należy brak propozycji w zakresie zastąpienia obecnie funkcjonujących zwrotów tj. „niedorozwój umysłowy” i „upośledzenie umysłowe” na proponowany przez projektodawcę zwrot „niepełnosprawność umysłowa” (m.in. art. 13 § 1 k.c., art. 16 § 1 k.c., art. 82 k.c., art. 552 § 1 k.p.c., art. 561 § 2 k.p.c.). Brak precyzji projektodawcy w tym zakresie tworzy wrażenie rozwiązania niespójnego.

Rada zauważa, że bardzo ogólnikowe sformułowanie zarówno samego projektu jak i jego uzasadniania nie pozwalają na dokonanie merytorycznej oceny. Projekt zawiera szereg wad merytorycznych, polegających m.in. na braku precyzji sformułowań zawartych w proponowanych przepisach i fakt, że proponowane dodatkowe regulacje nadmiernie skomplikują prawo cywilne w tym zakresie. Ponadto, proponowana nowelizacja nie wykreśla żadnego z obowiązujących przepisów, więc obok nowej instytucji opiekuna – zachowana zostałaby instytucja ubezwłasnowolnienia w dotychczasowej formie.

Krajowa Rada Sądownictwa zauważa, że co do zasady, zmiany w aktach normatywnych najistotniejszych dla danego działu prawa, jakimi są kodeksy powinny być wprowadzane tylko wtedy, gdy jest to niezbędne, po dogłębnej analizie dokonywanej z punktu widzenia całego systemu prawnego.

Mankamentem projektowanych przepisów jest także ich wadliwa redakcja. Dla przykładu wskazać należy zapis w którym w Tytule III dodaje się Dział IIa w brzmieniu (...) obejmujący artykuły od numeru 175<sup>1</sup> do nr 175<sup>3</sup>. Projektodawca nie wziął pod uwagę, że obowiązujący Dział II obejmuje artykuły od numeru 175 do 177, więc umieszczenie Działu IIa po środku tych norm nie jest najtrafniejszym rozwiązaniem. Na marginesie pozostawić należy kwestię wskazania nieaktualnych Dzienników Ustaw.

Reasumując, Krajowa Rada Sądownictwa z uwagi na niespójność proponowanych rozwiązań negatywnie opiniuje przedłożony jej do zaopiniowania projekt.